

Opinia na temat senackiego projektu ustawy O zniesieniu Funduszu Kościelnego

Autor tekstu: **Barbara Stanosz**

Opiniowany tekst ([druk senacki nr 771](#)) jest projektem aktu ustawodawczego, który zmieni stan prawny stworzony przez cytowane w tym tekście ustawy, znosząc Fundusz Kościelny i obciążając duchownych (lub zwierzchnie instytucje wyznaniowe) kosztami ich ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i zdrowotnego. W obszernym uzasadnieniu projektodawcy przedstawiają genezę Funduszu Kościelnego, jego pierwotne oraz później sformułowane cele, i wykazują, że powody, dla których państwo przez wiele dziesięcioleci przeznaczało na te cele znaczne środki budżetowe, w ostatnich latach przestały istnieć. Najkrócej mówiąc, straty materialne poniesione przez kościoły i inne związki wyznaniowe (w lwiej części przez Kościół Katolicki) w następstwie przejęcia przez państwo pół wieku temu tzw. dóbr martwej ręki, które to straty Fundusz Kościelny miał rekompensować, zostały w całości, jeśli nie z nawiązką, wyrównane po zaistnieniu prawnej możliwości odzyskania tych dóbr (z której skorzystał głównie Kościół Katolicki) oraz otrzymywania w darze od państwa gruntów na ziemiach zachodnich i północnych. W tej sytuacji dalsze utrzymywanie Funduszu Kościelnego stało się bezprzedmiotowe; ponieważ zaś składki na ubezpieczenie duchownych stanowią od lat ponad 90% wydatków Funduszu, projekt ustawy o jego likwidacji jest wyrazem woli zaprzestania finansowania tych składek z budżetu państwa.

Trudno byłoby podważyć zasadność tego projektu. W warunkach, warunkach jakich został wysunięty, jest on w istocie projektem odebrania duchownym pewnego wyjątkowego, osobistego przywileju, z którego korzystają oni ogólnospołecznym kosztem, nie zaś projektem cofnięcia należnego im prawa do rekompensaty za straty, spowodowane przejściem na ogólnospołeczną własność części ich dóbr materialnych. Filozofia demokratycznego prawa przewiduje wprawdzie możliwość, możliwość nawet obowiązek finansowania przez społeczeństwo pewnych potrzeb jednostek i grup nie tylko w trybie rekompensaty za straty tego rodzaju, jednakże wyłącznie w przypadkach, gdy uzasadniają to powszechnie podzielane intuicje moralne, poczucie solidarności lub sprawiedliwości społecznej. Motywacje takie leżą u źródeł przyznawania rozmaitych przywilejów materialnych osobom, których sytuacja życiowa jest (trwale lub przejściowo) znacznie trudniejsza od przeciętnej, umożliwiając im samodzielne finansowanie swoich potrzeb lub zobowiązań. Sytuacja duchownych w Polsce z pewnością do takich nie należy. Obciążanie budżetu państwa kosztami ich własnego ubezpieczenia społecznego, od ponoszenia których nie są zwolnieni ludzie nieporównanie ubożsi, stoi więc w jawnej sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa.

Charakter niczym nie usprawiedliwionych przywilejów mają w rzeczywistości także liczne inne szczególne uprawnienia duchownych i instytucji wyznaniowych. Przyznane im znaczące ulgi podatkowe i celne, które uszczuplają wpływy do budżetu państwa, bywają wykorzystywane, wbrew nominalnym celom, do pomnażania bogactw osobistych. Dotyczy to także bezpośrednich dotacji publicznych, których Fundusz Kościelny stanowi tylko jedną z wielu form. Dotacje te, udzielane m.in. przez wojewodów, samorządy i przedsiębiorstwa państwowe, nie są nawet ewidencjonowane, co uniemożliwia ustalenie ich łącznych rozmiarów, a sposób, w jaki są wykorzystywane, pozostaje poza wszelką kontrolą społeczną [1].

Jednakże nawet wtedy, gdy te publiczne dotacje służą do realizacji celów, na które zostały przyznane, ich zasadność często jest wątpliwa. Tylko nieliczne z owych celów (wśród nich konserwacja i remonty zabytkowych obiektów sakralnych) wolno uznać za ochronę lub przysparzanie jakiegoś dobra ogólnospołecznego; większość innych (np. kościelna działalność oświatowo-wychowawcza) jest tak nierozzerwalnie sprzęgnięta z uprawianiem indoktrynacji religijnej, iż kosztami takich działań nie powinno się obciążać ani wyznawców innych religii, ani przeciwnych krzewieniu jakiegokolwiek religii ateistów i agnostyków. Praktykowana w wielu krajach zasada finansowania, w takiej czy innej formie, działalności instytucji wyznaniowych wyłącznie przez osoby danego wyznania wydaje się najbardziej sprawiedliwa i rozumna.

Tak więc, opiniowana tu senacka inicjatywa ustawodawcza usunie — jeśli zostanie przyjęta - tylko jeden z punktów na długiej liście spraw dotyczących relacji Państwo-Kościół, które wymagają nowych, rozsądnych regulacji prawnych. Jako przysłowiowy „pierwszy krok we

właściwym kierunku" inicjatywa ta zasługuje na pełne poparcie. Jestem przekonana, że spotka się ona z aprobatą szerokich kręgów polskiego społeczeństwa, nie tylko lewicowych.

Warszawa, 15 września 2004

Przypisy:

[1] Wyrwykowe dane na ten temat, które bywają podawane przez media, pozwalają ocenić skalę takich wydatków z pieniędzy publicznych jako bardzo dużą. Na przykład, według jednej z publikacji, niepełna lista wydatków tego rodzaju, poniesionych przez KGHM Polska Miedź S.A. obejmuje: dotację dla Fundacji Społecznej im. Św. Antoniego w Warszawie - 300 tys. zł; darowiznę dla parafii pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Głogowie - 450 tys. zł; darowiznę dla parafii św. Brygidy w Gdańsku - 450 tys. zł; dotacje dla diecezji legnickiej, zielonogórsko-gorzowskiej i archidiecezji wrocławskiej - po 50 tys. zł miesięcznie; dotację dla Katolickiego Radia Plus w Legnicy - 8100 zł miesięcznie; dotację dla Katolickiego Radia Głogów - 5 tys. miesięcznie; darowiznę dla Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, w postaci samochodu o wartości 196.918 zł; dotację dla Salezjańskiej Organizacji Sportowej z Warszawy - 150 tys. zł.

Barbara Stanosz

Filozof, logik, publicystka; emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka popularnych książek i podręczników do logiki oraz prac z dziedziny logicznej teorii języka. Współzałożycielka i redaktor naczelny czasopisma Bez Dogmatu. Tłumaczka literatury filozoficznej. Ostatnia książka: ["W cieniu Kościoła czyli demokracja po polsku"](#) (2004)

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-12-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3829) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3829>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl